

Prof. zw. dr hab. Bogdan Chrzanowski

Muzeum Stutthof,

Uniwersytet Gdański, prof. emeritus

Recenzja osiągnięć naukowych dr Tomasza Cerana w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia

Podstawą prawną recenzji była dokumentacja przesłana zarówno w wersji elektronicznej jak i papierowej przesłana przez Dziekana Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dokumentacja zawierała wymagane załączniki w tym autoreferat Habilitanta, wykaz publikowanych prac oraz informacje o Jego działalności naukowej i organizacyjnej dydaktycznej.

W dniu 18 kwietnia 2024 r. dr Tomasz Ceran zwrócił się za pośrednictwem Rady Doskonałości Naukowej do Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie historia. Wnioskował na podstawie art. 221 ust. 10 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce (Dz. U. z 2021, poz. 478 zm.) aby Komisja Habilitacyjna podjęła uchwałę w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w głosowaniu jawnym. Postępowanie wszczęto 19 kwietnia 2024 r. a na posiedzeniu 10 września 2024 r. Rada Dyscypliny Historia podjęła Uchwałę nr 47 powołującą Komisję Habilitacyjną w postępowaniu dr. T.Cerana oraz wyznaczającą Przewodniczącą Komisji, Sekretarza Komisji, Recenzentów i Członka Komisji. W piśmie z 16 września 2024 r. zostałem powiadomiony o powołaniu mnie w skład Komisji Habilitacyjnej i powierzeniu funkcji recenzenta dorobku naukowo-dydaktycznego dr.T.Cerana.

Z przedłożonej dokumentacji wynika, że zostały spełnione wszystkie wymagania formalne niezbędne do wszczęcia postępowania habilitacyjnego wynikające z art. 219 ust. 1 Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca (Dz. U. 2018 poz. 1668).

Poniższa recenzja składać się będzie z pięciu części, w których przeanalizowane zostaną wykształcenie i przebieg kariery naukowej Habilitanta, główne osiągnięcia naukowe będące przedmiotem postępowania, istotna aktywność naukowa realizowana na więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej oraz osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne lub popularyzujące naukę względnie sztukę.

Sylwetka Habilitanta – wykształcenie i przebieg kariery naukowej.

Pan doktor Tomasz Sylwiusz Ceran (ur. 12 kwietnia 1983 r. w Suwałkach) w 2007 r. ukończył studia magisterskie w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Wydziału Nauk Historycznych (specjalizacja brytyjska) na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika (UMK) w Toruniu i po złożeniu egzaminu oraz przedłożeniu pracy *Thatcheryzm jako doktryna społeczno-polityczna* uzyskał tytuł magistra stosunków międzynarodowych, a w 2009 r. tytuł magistra historii w Instytucie Historii i Archiwistyki Wydziału Nauk Historycznych (specjalizacja niemcoznawcza specjalność nauczycielska) także na UMK. Z uczelnią tą związany był nadal, gdzie podjął studia doktoranckie z zakresu historii czego efektem stała się dysertacja doktorska *Świat idei Jacka Kuronia*, napisana pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Jerzego Borejszy. Po obronie doktoratu Rada Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu uchwałą z 15 czerwca 2010 r. nadała T.Ceranowi tytuł naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii.

Zainteresowania badawcze Habilitanta skupiają się na zagadnieniach międzynarodowych ale przede wszystkim na problematyce okupacji niemieckiej w Polsce, głównie na Pomorzu. Od 2010 r. pracuje w Delegaturze Oddziału Gdańskiego Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. W latach 2010-2016 pełnił różne funkcje: starszego inspektora, specjalisty i starszego specjalisty w Biurze Edukacji Publicznej Delegatury bydgoskiej IPN. W 2020 r. objął stanowisko Kierownika Biura Badań Historycznych. Pracę naukową łączył z pracą edukacyjną prowadząc wykłady podczas studiów doktoranckich na UMK obejmujące tematykę międzynarodową i konwersatorium dotyczące zbrodni nazistowskich i niemieckich na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Ocena osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 219 ust. 1 Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca (Dz. U. 2018 poz. 1668) uznanego za znaczący wkład w rozwój nauk humanistycznych w dyscyplinie historia

Nie często zdarza się, że kandydat do stopnia naukowego doktora habilitowanego może legitymować się tak dużym dorobkiem naukowym. Dr T.Ceran należy do kręgu historyków zajmujących się historią najnowszą szczególnie okresem okupacji niemieckiej.

Rezultatem kilkuletnich badań dr. Tomasza Cerana jest pozycja *Zbrodnia pomorska 1939. Początek ludobójstwa niemieckiego w okupowanej Polsce*, Bydgoszcz-Warszawa 2024, Wyd. Instytut Pamięci Narodowej, ss. 453. Książka została przygotowana w ramach Centralnego Projektu Badawczego II Wojna Światowa i Okupacja Ziem Polskich 1939-1945. ISBN 978-83-8229-958-8. Recenzentami wydawniczymi byli: dr hab. Grzegorz Berendt, prof. Uniwersytetu Gdańskiego i dr hab. Przemysław Olstowski, prof. Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Jest to jedna z pierwszych monografii ujmujących całościowo zbrodnie niemieckie na Pomorzu w 1939 r. W tym samym roku na rynku księgarskim pojawiła się publikacja autorstwa Sylwii Grochowiny *Terror szaleje. Pierwsze miesiące okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień-grudzień 1939)*, Warszawa 2024, do której dr T.Ceran nie mógł już dotrzeć.

W pracy przyjęto układ problemowo-chronologiczny, który jest jak najbardziej uzasadniony. Praca składa się z wstępu, ośmiu rozdziałów i zakończenia. Każdy rozdział podzielony został na podrozdziały, każdy też zawiera podsumowanie co ułatwia przejrzystość i śledzenie myśli przewodniej.

We wstępie nakreślono cele badawcze, omówiono bazę źródłową i związane z tym trudności, stan badań oraz konstrukcję pracy. Omówiono literaturę i zaprezentowano stanowiska niekiedy odmienne niektórych historyków krajowych i zagranicznych wobec wydarzeń w 1939 r.: Barbary Bojarskiej, Przemysława Olstowskiego, Grzegorza Berendta, Piotra Madajczyka, Czesława Łuczaka, Jana Szilinga, Włodzimierza Jastrzębskiego, Donalda Steyera, Donalda Romana Wapińskiego, Dietra Schenka, Jochna Böhlera, Martina Broszata. Tutaj uwaga: pełny zapis wydania polskiego brzmi: M.Broszat, *Narodowosocjalistyczna polityka w sprawie Polski 1939-1945 (Nationalsozialistische Polenpolitik 1939-1945)*, Stuttgart 1961). Archiwum Przekładów. Opr. Wojskowy Instytut Historyczny i Zachodnia Agencja Prasowa. Zeszyt 42, Warszawa-Poznań 1966. Wykorzystano też prace innych Autorów a także zbiory archiwalne przechowywane w kraju i zagranicą (w Niemczech). Autor wyjaśnił też podstawową terminologię *zbrodnia pomorska 1939*, stosowaną w niniejszej pracy i wprowadzoną w 2017 r. definiując słusznie, iż chodzi tutaj o *eksterminację przez Niemców*

polskiej ludności cywilnej (głównie inteligencji, ale także rolników i robotników) osób psychicznie chorych oraz pomorskich Żydów, której dokonano w pierwszych miesiącach okupacji na terenie przedwojennego województwa pomorskiego (s. 19-25). Podjął przy tym polemikę co do zakresu merytorycznego pojęcia *zbrodni pomorskiej* jak i terytorialnego oraz kwestii samej już *akcji przeciw inteligencji*. Tutaj można zwrócić uwagę, że ofiarami zbrodni pomorskiej była zarówno ludność rodzima jak i napływowa w okresie międzywojennym. W obu przypadkach byli to mieszkańcy Pomorza i obszarów graniczących z Pomorzem.

Trzeba także zwrócić uwagę, że przystępując do fizycznej rozprawy z tzw. elementem kierowniczym – warstwami przywódczymi nie zawsze uderzano w osoby z wyższym wykształceniem. Przede wszystkim represjonowano najbardziej aktywne warstwy społeczeństwa polskiego duchowieństwo, nauczycieli, prawników, oficerów, ziemian, urzędników państwowych, członków organizacji społeczno-politycznych – zwłaszcza Polskiego Związku Zachodniego, powstańców wielkopolskich, powstańców śląskich oraz osoby stanowiące zagrożenie w realizacji planów Trzeciej Rzeszy, w tym chłopów i robotników zantagonizowanych często z Niemcami mieszkającymi przed wojną w Polsce. Niekiedy byli to bliscy sąsiedzi. Akcja ta oznaczona została kryptonimem *Unternehmen Tannenberg* – Akcja Tannenberg, połączona z *Intelligenzaktion*, mającą na celu fizyczne zniszczenie warstw przywódczych na ziemiach zachodnich. Na szerszą skalę *Intelligenzaktion* rozwinęła się w październiku 1939 r. Stąd zróżnicowane nazwy w zależności od terenu, na którym zostały one przeprowadzone – *Intelligenzaktionen: Pommern, Posen, Litmannstadt, Masowien, Schlesien* i inne. Grupom Operacyjnym, a także Selbstschutzowi powierzono zadanie *politycznego oczyszczenia gruntu* (*politische Flurbereinigung*). Gdańska policja nazywała to *akcją oczyszczania* (*Säuberungsaktion*).

W tym miejscu i również w dalszych częściach recenzowanej książki zabrakło prac D. Drywy:

Säuberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof w latach 1939-1942, (w:) *Zapomniani kaci Hitlera. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939-1940. Wybrane zagadnienia*, pod red. I. Mazanowskiej i T.S. Cerana, Bydgoszcz-Gdańsk 2016;

Säuberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof 1939-1942, Sztutowo 2015;

Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym Stutthof 1939-1945, Gdańsk 2001.

Ślusznie zauważył Autor, że również eksterminowano pomorskich Żydów i psychicznie chorych.

W XX wieku pojawił się nowy termin: *genocide* – unicestwienie (zabijanie) rodu, rasy. T.Ceran zacytował tutaj wybitnego polskiego prawnika żydowskiego pochodzenia, profesora prawa międzynarodowego Rafała (Raphael) Lemkina, który określił w ten sposób zbrodnie popełnione podczas II wojny światowej. Chodzi tutaj o zabijanie ludzi w oparciu o kryteria etniczno-religijne. Jest też termin *politicide* określający zbrodnie dokonywane przy zastosowaniu kryteriów społeczno-ekonomicznych i politycznych (zob. szerszą literaturę m.in.:

B.Bruneteau, *Wiek ludobójstwa*, tłum. B.Spierska, Warszawa 2005;

G.E. Schaft, *Od rasizmu do ludobójstwa. Antropologia w Trzeciej Rzeszy*. Przekład T.Bałuk-Ulewiczowa, Kraków 2006;

Naziści. Ostrzeżenie historii, Warszawa (bez r. wyd.); L.Rees,

R.O. Paxton, *Anatomia faszyzmu*. Przekład P.Bandel. Wstęp do wydania polskiego dr hab. M.Zmierzak, Poznań 2005).

Było to nie tylko ludobójstwo właściwe (*genocide*) czy w pewnym sensie ludobójstwo polityczne (*politicide*) ale przede wszystkim ludobójstwo ze szczególnym okrucieństwem (ludobójstwo okrutne, *genocidium atrox*). Terminu tego użyto w stosunku do rzezi wołyńskiej i Galicji Wschodniej w lecie 1943 r. a ostatnio również i do zbrodni pomorskiej w 1939/1940 r. o czym także wspomniano w recenzowanej pozycji.

Podstawowy cel pracy to udzielenie odpowiedzi na pytanie: dlaczego doszło do takich dramatycznych i tragicznych wydarzeń w 1939 r. ? Ma rację Autor pisząc o potrzebie odtworzenia tego nie do końca w pełni znanego fragmentu historii II wojny światowej. Dla historyka przede wszystkim ważne jest naukowe zobiektywizowanie faktów i cytując inicjatora historii politycznej, znanego niemieckiego historyka Leopolda Rankego (1795-1886) opisanie *jak to właściwie było*. Chcąc udzielić odpowiedzi na postawione pytanie dr T.Ceran omówił cztery założenia (przedsady) tytułując swój podrozdział *Metodologia, czyli badanie przyczyn wypadków drogowych* starając się znaleźć odpowiedź na postawione przez

siebie pytanie i uważając iż wydarzenia jesienne 1939 r. na Pomorzu należy rozpatrywać na tle dziejów Niemiec i Polski oraz wzajemnych relacji sięgając nawet do dalszej przeszłości. Lata nazizmu związane są nierozzerwalnie z historią Niemiec i można powiedzieć, że do dziś jeszcze egzystują w świadomości części społeczeństwa niemieckiego.

Zakres chronologiczny obejmuje ostatnie miesiące 1939 r. W okresie 1940 -1944 liczba egzekucji znacznie zmalała, chociaż dochodziło wówczas do rozstrzeliwań, ale nie w takich rozmiarach jak w 1939 r.. Na ten fakt zwrócił uwagę przytaczany przez Autora Donald Steyer.

Poruszając problem martyrologii historii Polski dr T.Ceran dotknął sprawy do dziś budzącej kontrowersje: czy można wybaczyć ? Przytaczając różne wypowiedzi można odnotować słynne już dziś *Orędzie do biskupów niemieckich z 18.11.1965 r.*, gdzie wspomniano nie tylko o tragedii narodu polskiego, ale i o powojennych losach ludności niemieckiej zmuszonej do opuszczenia swoich rodzinnych siedzib. Poruszono też kwestię polskiej granicy zachodniej. List kończył się znanym zwrotem: *Udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie*. Dokument ten wywołał gwałtowną reakcję władz PRL oskarżających biskupów m.in. o naruszanie interesów polskiego narodu a niekiedy nawet i zdradę (zob.: P. Madajczyk, *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.*, Warszawa 1994).

W obszernym wstępie zabrakło chociaż krótkiego omówienia konstrukcji pracy i poszczególnych rozdziałów. Ułatwiłoby to Czytelnikowi lekturę całości prezentowanej publikacji. Takie zasady są stosowane począwszy od prac licencjackich a skończywszy na rozprawach profesorskich.

W rozdziale pierwszym *Pomorze, Polska i Polacy w pruskiej (niemieckiej) wyobraźni politycznej* dr T.Ceran słusznie podkreślił, że relacje polsko-niemieckie to nie tylko lata wojny i okupacji (aneksji). Podczas kilkusetletniego sąsiedztwa stosunki te różnie się układały co zostało wyczerpująco omówione w rozdziale, zwłaszcza polityka króla Fryderyka II czy spojrzenie na sprawę Polski i Polaków przez komunistycznych działaczy niemieckich Karola Marksa i Fryderyka Engelsa.

Można tylko dodać, że mniej więcej do połowy XIX wieku Niemcy postrzegani byli jako sąsiedzi, z którymi mieliśmy (i nie tylko z nimi) różnorodne spory często zakończone

konfliktami zbrojnymi. Mimo zaborów dopiero po Wiośnie Ludów 1848 r. zaczęto widzieć w Niemcach *złego sąsiada*. Do tego dochodzi germanizacja, działalność Komisji Kolonizacyjnej, Hakata, nacjonalizm, sporne kwestie terytorialne po I wojnie światowej (kwestia Śląska i Pomorza), wreszcie narodowy socjalizm (nazizm), II wojna światowa, które ukształtowały obraz Niemca jako zagrożenia dla egzystencji narodu polskiego. Zob.:

H.H.Hahn, *Niemiecki obraz Polaków w XIX stuleciu. Refleksja nad możliwościami historycznego badania stereotypów*, (w:) *Niepiękny wiek XX*. Komitet redakcyjny: B.Brzostek, J.Eisler (przewodniczący), D.Jarosz, K.Kosiński, T.Wolsza, Warszawa 2010, s. 11-19;

W.Wrzesiński, *Sąsiad. Czy wróg ? Ze studiów nad kształtowaniem obrazu Niemca w Polsce w latach 1795-1939*, Wrocław 2007).

Ostatnia pozycja została wykorzystana w pracy i dobrze, że Autor uwzględnił fundamentalne dzieło W.Wrzesińskiego i podjął próbę bliższego naświetlenia złożonych często relacji polsko-niemieckich.

II wojna światowa i niespotykane okrucieństwo okupanta niemieckiego (na terenach wschodnich również i sowieckiego) negatywnie wpłynęły na wzajemne relacje. Strach i obawa przed powrotem Niemców zwłaszcza na Ziemi Zachodnie skutecznie podsycane przez propagandę polskich władz powojennych kładły się cieniem przez długie lata. Obawy te np. na Pomorzu niekiedy były żywe jeszcze w początkach lat osiemdziesiątych. Nasuwa się tutaj pytanie czy nie należałoby krótko w oparciu o dostępną literaturę doprowadzić te rozważania do okresu powojennego, zwłaszcza, że w dobie PRL nie można było podejmować nieograniczonych badań naukowych a podejmowane próby postrzegania wzajemnej historii bez jakichkolwiek uprzedzeń spotykały się z krytyką a niekiedy oskarżeniami o „proniemieckość” na co rzutowała nie tylko polityka ówczesnych władz, ale w odczuciu części społeczeństwa także pamięć o latach 1939-1945. Jedną z pierwszych prób, chociaż nie jedyną, stanowiły krótkie rozważania J.Lipskiego z początków lat osiemdziesiątych, gdzie Autor próbował przedstawić historię polsko-niemiecką w innym świetle niż czyniła to ówczesna historiografia PRL. Broszurka ta ukazała się w tzw. drugim obiegu (por: J. J.Lipski, *Dwie Ojczyzny – dwa patriotyzmy*, Warszawa 1982 (wyd. „CDN”); zob. także: J.J.Lipski, *Powiedzieć sobie wszystko... Eseje o sąsiedztwie polsko-niemieckim*, Warszawa 1996).

W rozdziale drugim *Pomorze odzyskane i utracone (1920-1939)* Autor skoncentrował się na prezentacji problematyki Pomorza i „korytarza pomorskiego” po zakończeniu I wojny

światowej. Odwołał się do koncepcji Romana Dmowskiego postulującego na konferencji pokojowej w Paryżu przyłączenia Prus Wschodnich do powstającego państwa polskiego. Właśnie w swoim programie Obóz Narodowy, którego przedstawicielem był R.Dmowski niemal od początku swego istnienia; a więc jeszcze w czasie zaboru pruskiego, kładł nacisk na opanowanie ziem zachodnich, szczególnie tam, gdzie żywioł polski był silny, a więc Pomorza Gdańskiego, Wielkopolski, Górnego Śląska, części Dolnego Śląska i części Prus Wschodnich. Trzeba pamiętać, że na tych obszarach szczególnie mocno ukształtował się solidaryzm narodowy stanowiący bastion przeciwko pruskiej polityce germanizacyjnej. Walka ta toczyła się na wielu płaszczyznach życia politycznego, społecznego i ekonomicznego. Tereny pomorskie pozostawały pod zaborami przez 148 lat tzn. od czasu I rozbioru Rzeczypospolitej Polskiej w 1772 r. i okres ten pozostawił na ludności rodzimej trwałe ślady. Krótkie dwudziestolecie międzywojenne nie zdołało usunąć wszystkich reperkusji rozbiorowych w utworzonym 1.08.1919 r. województwie pomorskim. Odrodzona Rzeczpospolita Polska musiała zmierzyć się też z problemem mniejszości niemieckiej. Sprawa ta dotyczyła również terenu pomorskiego. Ze spisu powszechnego z 1931 r. wynika, że na Pomorzu ludność niemiecka stanowiła 9,7% ogółu mieszkańców województwa pomorskiego. Odsetek ten przewyższał średnią krajową. Zachowanie mniejszości niemieckiej przedstawiono wyczerpująco w podrozdziale *Przedwojenni sąsiedzi*.

Dr T.Ceran ma rację dostrzegając negatywne stanowisko wielu polityków i wojskowych niemieckich uważających państwo polskie za sezonowe i zjawisko przejściowe. Zacytował znane już wypowiedzi szefa Reichswehry gen. Hansa von Seeckta z 1922 r. i o przyszłej, wspólnie z Rosjanami likwidacji państwa polskiego. Przytoczył również antypolskie odgłosy propagandy niemieckiej i próby przeciwstawiania ze strony władz polskich wrogim agitacjom.

Traktat wersalski nazywano w Niemczech *dyktatem*. Hitler nie raz mówił, że *dyktat wersalski nie jest dla nas żadnym prawem*. Przegrana wojna i poczucie niesprawiedliwości tkwiło głęboko w świadomości niemieckiego społeczeństwa. Nawet w historiografii „bratniej” Niemieckiej Republiki Demokratycznej niekiedy znajdowały się stwierdzenia o *dyktacie wersalskim*.

Autor zadał pytanie, na które do dziś nie ma odpowiedzi: jak potoczyłyby się losy wojny w tym Pomorzu gdyby Polska zgodziła się na przyjęcie żądań niemieckich.

Rozdział trzeci *Ludobójcza polityka okupacyjna* jest pogłębioną analizą systemu nazistowskiego. Przywołano tu wypowiedzi A. Hitlera wskazujące aspiracje Niemiec dążące do powiększenia swojego obszaru. W *Mein Kampf* Hitler *explicite* stwierdził, że dążeniem Niemców powinno być zjednoczenie całego narodu w celu zapanowania nad innymi, *niższymi narodami*. Na fakt ten zwrócono uwagę już w programie NSDAP 20.02.1920 r. Zgodnie z niemiecką ideologią rasizmu, nazywana *volkizmem* zdobycie nowych terenów kształtuje odpowiedni rozwój biologiczny, fizyczny i psychiczny narodu niemieckiego. Zdobyte obszary wraz z pięknym krajobrazem kształtować będą nową duszę niemiecką. W ten sposób stworzono podstawy nazistowskiej doktryny, mającej m.in. na celu zgermanizowanie kosztem *niższych ras słowiańskich podludzi* terytoriów położonych na wschód od Trzeciej Rzeszy i utworzenie Wielkogermańskiej Rzeszy (*das Grossgermanische Reich*) o czym wspominał dr Ceran. Nakreślono więc podstawy doktrynalne i ideologiczne niemieckiej myśli politycznej od drugiej połowy XIX wieku, do których odwoływali się później ideolodzy nazistowscy. Zagadnienia te Autor przybliżył odwołując się do koncepcji geopolitycznych Karla Haushofera i Friedricha Ratzela i logiczne dochodząc do akceptacji ich myśli przez narodowych socjalistów nawołujących do zrealizowania tzw. przestrzeni życiowej (*Lebensraum*). Miał to być *nowy ład* (*Neues Ordnung*) w Europie. A więc koncepcje ogólnopolityczne i rasowe wynikały z dążeń do utworzenia jednolitego obszaru etnicznego, tzw. Wielkich Niemiec, zgodnie z wspomnianą ideą *przestrzeni życiowej*. Do tego doszły teorie rasowe, zgodnie z którymi następowało usuwanie tzw. elementów małowartościowych, czyli ludności rodzimej i osadzanie w ich miejsce ludności niemieckiej, przybywającej z innych krajów Europy Wschodniej i Zachodniej. Tu przydałoby się wyzyskać publikację E.C. Króla *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919-1945*, Warszawa 1999 czy K. Fiedora, *Polska i Polacy w polityce Trzeciej Rzeszy 1933-1939*, Łódź 2005.

Cytując charakterystykę Polaka Autor powołał się na elaborat dr. Erharda Wetzla i Gerharda Hechta *Sprawa traktowania ludności byłych polskich obszarów z rasowo-politycznego punktu widzenia*. Tutaj należałoby chyba podać szerszą informację o tym dokumencie wymieniając pełne imiona niemieckich autorów. Plany odnoszące się do ziem polskich powstawały bowiem już jesienią 1939 roku. Jednym z nich był wspomniany elaborat autorstwa dr. E. Wetzla i G. Hechta, pracujących w Urzędzie Polityki Rasowej NSDAP z 25 listopada 1939 r. Program narodowościowy zakładał całkowitą likwidację na ziemiach zachodnich polskiego życia gospodarczego, kulturalnego, polskiego szkolnictwa, wysiedlenie

ludności nierokującej nadziei na germanizację, jak również osiedlenie Niemców etnicznych z Rzeszy i innych krajów. Jak określono: *niezdolne do zniemczenia elementy muszą być bezwzględnie usunięte*. Zakładano także zantagonizowanie Polaków i Żydów. Polski Kościół katolicki miał zostać poddany szerokiej inwigilacji, aczkolwiek zdawano sobie sprawę z faktu, iż stanowił on ostoję polskości podczas zaborów i przeciwstawiał się germanizacji na przełomie XIX i XX wieku o czym także pisał Autor w dalszej części pracy.

Wspominając o podróży Hitlera m.in. na Pomorzu we wrześniu 1939 r. wypada uzupełnić, że w dniach 19 i 20.09 przebywał w Sopocie, a podczas krótkiego pobytu w Gdyni 19.09. zdecydował o zmianie nazwy miasta z niemieckiego Gdingen na hitlerowską Gotenhafen. Z kolei wymieniony Jan Kaszubowski (s. 146) był funkcjonariuszem gestapo a nie agentem, pełnił zresztą różne funkcje także po wojnie (zob. brakującą pracę A.Gąsiorowskiego *Jan Kaszubowski i służby specjalne. Gestapo, Smersz, UB...*, Gdańsk 2008, w indeksie nazwisk u dr. T.Cerana J.Kaszubowski nie został wymieniony).

W rozdziale przedstawiono też struktury policyjne i wojskowe odpowiedzialne za eksterminację ludności polskiej. Powołano wówczas jednostki specjalne, które miały realizować eliminację „wrogich elementów”. Pomocne okazały się tutaj tzw. listy proskypcyjne (listy gończe). Autor wykorzystał tutaj dostępną literaturę, ale pominął publikację W.Długoborskiego *Geneza Sonderfahndungsbuch Polen i jej funkcje w kampanii wrześniowej i pierwszych tygodniach okupacji* (w:) *Reminiscencje września 1939. W 70. Rocznicę Kampanii Wrześniowej*, red. nauk. B.Moś, Bytom 2009.

Dr T.Ceran słusznie zwrócił również uwagę na fakt sukcesywnego zaostrzania się wzajemnych stosunków polsko-niemieckich wskazując przy tym na szczególne nasilenie antypolskiej propagandy wiosną 1939 r. i jej kontynuację podczas walk wrześniowych oraz po ich zakończeniu. Chodziło tutaj o rzekome wymordowanie 58.000 volksduetschów i próbę stworzenia mitu Polaka-zbrodniarza. Służyła temu cała machina propagandowa w tym kino i teatr. Filmy takie jak np.: *Heimkehr* (*Powrót do rodzinnych stron*), *Feinde* czy utwór sceniczny *Der Weg nach Lowicz* (*Droga do Łowicza*) ukazywały w bardzo negatywnym świetle Polaków i ich stosunek do mniejszości niemieckiej w przedwojennej Polsce.

W recenzowanej publikacji poruszono sprawę tzw. krwawej niedzieli w Bydgoszczy. Problem ten do dziś wzbudza wiele kontrowersji. Dr T.Ceran podjął próbę wyjaśnienia maksymalnie wszystkich niemal okoliczności wydarzeń w tym mieście i zasadniczo wyszedł

z tego obronną ręką. Dysponując niepełnymi danymi nie sformułował końcowej konkluzji co do samej dywersji. Ostrożność w formułowaniu końcowych wniosków jest zaletą historyka i za to należy się Autorowi uznanie. Jednak dosłownie w kilku zdaniach można szerzej odnieść się do dyskusji jaka toczyła się głównie w latach 2003-2004 i później na łamach m.in. *Gazety Wyborczej*, *Gazety Pomorskiej* i *Expressu Bydgoskiego* w związku z kwestionowaniem dywersji przez prof. Włodzimierza Jastrzębskiego. Zespół Badawczy bydgoskiej Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej podjął próbę wyjaśnienia okoliczności związanych z tzw. krwawą niedzielą w Bydgoszczy we wrześniu 1939 r. Ostateczny wynik podjętych prac stanowiła obszerna publikacja wykorzystana przez Autora, *Bydgoszcz. 3-4 września 1939. Studia i dokumenty*, red. nauk. T.Chinciński, P.Machcewicz, Warszawa 2008. Dr T.Ceran nie zdążył już uwzględnić ostatniej publikacji W.Jastrzębskiego na ten temat: *Echa wydarzeń bydgoskich z 3 i 4 września 1939 roku na Nizinie Nadwiślańskiej – od Łęgnowa do Solca Kujawskiego*, Toruń, 2024. Z wydarzeniami bydgoskimi wiązały się ostre represje zastosowane przez okupanta.

W rozdziale czwartym *Mechanizm zabijania* poddano analizie metody stosowane przez Niemców realizujących politykę eksterminacyjną. Zaprezentowano tutaj dwa pierwsze okresy okupacji i aneksji Pomorza, kiedy to za zbrodnie odpowiedzialny był Wehrmacht, grupy operacyjne policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa oraz Selbstschutz. Zbrodni dopuszczali się bardzo często nawet bliscy sąsiedzi o czym już pisano wyżej. Przedstawiono niespotykane wręcz okrucieństwo jakie towarzyszyło podczas dokonywanych egzekucji wymieniając wiele miejsc martyrologii (pisząc o Starogardzie można w przypisie zaznaczyć, że nazwę „Gdański” dodano w 1950 r. (s. 201), podobnie jak zaznaczono zmianę nazwy Wielkiej Wsi – obecnie Władysławowo (s. 193)).

Represje na Pomorzu znalazły odbicie w zbiorczych sprawozdaniach z września-października 1939 r. przesyłanych przez *Einsatzgruppen* do Berlina, redagowanych w oparciu o materiały z *Einsatzkommandos* uzyskiwanych z kolei od gestapo. Zostały one pominięte w recenzowanej pracy. Sprawozdania te trafiały do Szefa Policji Bezpieczeństwa, gdzie Referat *Specjalny Akcja Tannenberg* sporządzał ich ostateczną wersję. Zachowały się bardzo obszerne meldunki dotyczące aresztowań w Gdańsku, Gdyni, Wejherowie, Bydgoszczy, Grudziądzu i innych miejsc na Pomorzu. Wzmiankowano tam o sporządzonych listach proskrypcyjnych na podstawie, których dokonywano zatrzymań oraz o *Einsatzkommando 16*. Meldunki *Einsatzgruppen* trafiały do Szefa Policji Bezpieczeństwa. Referat *Specjalny Akcja Tannenberg*

sporządzał ostateczną wersję sprawozdania (zob.: K.Leszczyński, *Działalność Einsatzgruppen policji bezpieczeństwa na ziemiach polskich w 1939 r. w świetle dokumentów*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1971, t. XXII).

W zakończeniu rozdziału Autor zawarł refleksje nad porównaniem zbrodni pomorskiej do zbrodni wołyńskiej cytując m.in. wypowiedzi prof. dr. hab. Grzegorza Motyki. Istotnie toczy się na ten temat dyskusja.

Rozdział piąty *Ofiary czyli rozstrzelana niepodległość* zasadniczo stanowi kontynuację poprzedniego. Wyodrębniono tutaj poszczególne grupy poddane eksterminacji: inteligencję, duchowieństwo, nauczycieli, urzędników państwowych, pacjentów szpitali psychiatrycznych, Żydów i Romów. Dr Ceran starał się tutaj ustalić liczby ofiar co wymagało ogromnej pracy. Wymieniony ks. Feiks Bolt istotnie zmarł w obozie Stutthof. Jego śmierć została opisana w artykule *Przemianujmy Stutthof na Boltowo* w gazetce konspiracyjnej *Ziemi Zachodnie Rzeczypospolitej*, 1943/nr 4. Był to jedyny tak obszerny artykuł o obozie Stutthof jaki ukazał się w prasie konspiracyjnej.

Omawiając zbrodnie na duchowieństwie można wykorzystać meldunki bydgoskiego Einsatzkommando z września 1939 r., gdzie jest mowa o roli księży w utrzymywaniu polskości (IPN-Warszawa, Naczelny Trybunał Narodowy, dawna sygn. 179, 208).

Wymieniona na s. 243, w przyp. 29 publikacja *Przewodnik. Piaśnica. Miejsce niemieckiej zbrodni na Pomorzu w 1939 roku*, Wejherowo 2017 nie została ujęta w bibliografii.

Opisując śmierć pomorskich leśników dr T.Ceran oparł się na książce *Leśnicy polscy ofiarami zbrodni pomorskiej 1939 r.*, red. i oprac. T.Chrzanowski, A.Szambelańczyk, Toruń 2022. Nie zdołał już wykorzystać najnowszej publikacji *Księga pamięci leśników polskich osadzonych w obozie Stutthof w latach 1939-1945*, pod red. T.Chrzanowskiego i M.Owsińskiego, Toruń-Sztutowo 2024.

W obu rozdziałach drobiazgowo przedstawiono mechanizm zbrodni niemieckich na Pomorzu w 1939 r.

Rozdział szósty „*Inni Niemcy*” dotyczy postaw Niemców podczas wojny. Autor przedstawił tutaj różnorodne postawy ludności niemieckiej i podawał przykłady okazywania

pomocy Polakom. To też byli sąsiedzi, tyle że niosący pomoc i często ratujący nie tylko przed aresztowaniem ale i przed śmiercią.

Rozmiary zbrodni ujęto w rozdziale siódmym *Skala zbrodni*. Skupiono tutaj uwagę na zacieraniu śladów zbrodni i próbach całościowego ustalenia liczby zamordowanych na Pomorzu w 1939 r. Często w literaturze jak również w recenzowanej publikacji dominuje pogląd, że usuwanie pozostałości po dokonywanych egzekucji odbywało się w 1944 r. Tymczasem jak wynika z dokumentu pionu cywilnego Polskiego Państwa Podziemnego jakim była Delegatura Rządu RP na Kraj a konkretnie Sekcja Zachodnia Departamentu Informacji i Prasy do rozkopywania grobów dochodziło już w 1943 r. W dokumencie z 1943 r. pt. *Groby męczenników* podano: *Niemcy rozkopują na Pomorzu groby pomordowanych przez się Polaków, resztki zwłok palą i zacierają w ten sposób ślady popełnionych zbrodni. A grobów takich jest na Pomorzu bez liku. W lasach Katarzynki pod Lisewem pow. Chełmińskiego znajduje się masowy grób wymordowanej inteligencji. W Karolewie pod Bydgoszczą zbiorowa mogiła mieści ponad 3000 pomordowanych. W Lasach Koronowskich w Stronnie, zbiorowa mogiła męczenników polskich ma około 1 km długości. Masowy grób w Paterku koło Nakła obejmuje przeszło 800 pomordowanych. W lasach mroteckich w Dubówce, w Wielu pod Moczą, w Suchorach spoczywają w zbiorowych mogiłach resztki pomordowanych Polaków* (Archiwum Akt Nowych, Akta Delegatury Rządu RP na Kraj, sygn.. 202/III-147).

Na podstawie własnych badań Autor ustalił minimalną liczbę ofiar z 1939 r.: 14 423 – 16 201. Trzeba podkreślić, że jest to pierwsza próba nowego spojrzenia na problem odtworzenia liczby zamordowanych Polaków na Pomorzu w omawianym okresie.

Rozdział ósmy *Zbrodnia (nie)ukarana* dotyka istotnej sprawy, jakim jest kwestia odpowiedzialności za popełnione zbrodnie i ukarania winnych tych zbrodni. W pewnym sensie *Zakończenie* stanowi przedłużenie rozdziału ósmego. Dr T.Ceran trafnie wykazał małą operatywność sądów niemieckich (zarówno RFN jak i NRD) w wymierzaniu kar dla oskarżonych. Ma rację Autor pisząc, iż bardzo mało wiadomo o rozprawach sądowych odbywających się w NRD. Może więc nieco światła rzuci tutaj wypowiedź zastępcy Prokuratora Generalnego NRD Heinera Borcherta, który w 1979 r. poinformował, że na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej skazano *12 861 osób winnych zbrodni przeciwko ludzkości*. Kuriozalna jest natomiast dalsza część wypowiedzi, z której wynika iż

do 1950 r. skazanych zostało 12 tys. osób, a więc za czasów okupacji sowieckiej przed powstaniem drugiego państwa niemieckiego. Natomiast po utworzeniu NRD do 1979 r. skazano zaledwie 861 osób (zob.: „Polityka” 24.03.1979/ nr 12, s. 2).

Co do działalności polskich sądów ciekawie omówionych, to warto było wykorzystać uzupełnienie do wymienionej przez T.Cerana książki D.Schenka. Sprawa śmierci A.Forstera nie została bowiem wyjaśniona do końca mimo istniejącego dokumentu stwierdzającego wykonanie wyroku śmierci 28.02.1952 r. (zob.: A.Gąsiorowski, *Posłowie do wydania polskiego więziennych losów Alberta Forstera*, (w:) D.Schenk, *Albert Forster, gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie niemieckie w Gdańsku i Prusach Zachodnich*, przełożyli i przypisami opatrzyli: W. Tycner i J. Tycner, Gdańsk 2002, s. 481-525).

Ponieważ jest to rozprawa habilitacyjna, należało odnotować chociaż kilka pozycji podejmujących temat odpowiedzialności niemieckiej za wyrządzone krzywdy w 1939 r. jak np.:

M.Owsiński, *Lagrowi ludzie. Śledztwo i pierwszy proces Stutthofski (1945-1946). Opowieść o przemianie*, Gdynia-Sztutowo 2022.

idem, *Naznaczeni. Stutthof-Obozy-Sztutowo w latach 1945-1962. Dzieje gminy, gromady i miejsca pamięci*, Sztutowo 2015;

idem, *Stutthof. Historia miejscowości i gminy od średniowiecza do maja 1945 roku*, Sztutowo 2014;

K.Wóycicki, *Niemiecki rachunek sumienia. Niemcy wobec przeszłości 1933-1945*, Wrocław 2004;

A.Wolff-Powęska, *Przeszłość na ławie oskarżonych*, „Gazeta Wyborcza” 2007, nr 157, s. 23-24. Autorka bardzo ciekawie ujęła problem rozliczeń niemieckich zwracając uwagę na nie dokończony w pełni proces denazyfikacji po 1945 r. i dekomunizacji po 1990 r. W jednym i drugim przypadku demokrację zasadniczo budowano w oparciu o tych samych ludzi wspierających w przeszłości reżim narodowosocjalistyczny bądź komunistyczny. W bibliografii znajduje się pozycja A.Wolff-Powęskiej *Dialektyka pamięci i niepamięci. Wojna przeciw Polsce w pamięci zbiorowej Niemców*, (w:) *Niepiękny wiek XX*, Komitet redakcyjny: B.Brzostek, J.Eisler (przewodniczący), D.Jarosz, K.Kosiński, T.Wolsza, Warszawa 2010, ale

nie ma jej w przypisach. Przydałoby się wymienić też rozdział A.Paczkowskiego, pomimo bardzo ogólnego ujęcia tematu, pt. *Polska*, zamieszczony w pozycji *Sprawiedliwość, zemsta i rewolucja. Rozliczenia z wojną i okupacją w Europie Środkowo.-Wschodniej*, red. nauk. A.Paczkowski, Gdańsk 2016.

Dr T.Ceran słusznie dostrzegł, że wojna a później okupacja i aneksja zmusiła oba narody do walki, ale i co może być paradoksem, do wspólnej egzystencji. Zarówno sytuacja militarna jak i polityczna w sposób zasadniczy determinowała postawy Polaków i Niemców. Zachowanie ludności niemieckiej zamieszkującej Pomorze tak stałej jak i napływowej powodowało niemal natychmiastową reakcję ze strony ludności polskiej. Prezentowana publikacja oscyluje też wokół określonych stereotypów we wzajemnych stosunkach polsko-niemieckich.

Idąc dalej, wydaje się, że kształtując stosunki polsko-niemieckie nie tylko w duchu dobrosąsiedztwa, ale i przyjaźni oraz wybaczenia nie można zapominać, że cierpienia, jakich doznał naród polski, a później niemiecki, stanowiły wypadkową II wojny światowej, za wywołanie, której odpowiedzialność ponosi Trzecia Rzesza i oczywiście Związek Radziecki. Nie doszłoby do wielu tragedii i dramatów gdyby nie napaść Niemiec i Związku Radzieckiego, bez wypowiedzenia wojny na Polskę, w dalszej konsekwencji aneksji części ziem zachodnich, północnych i wschodnich, jak również okupacji pozostałego jej terytorium w wyjątkowo brutalnej i nieludzkiej formie połączonej z eksterminacją warstw kierowniczych.

Mimo pewnych uwag krytycznych należy stwierdzić, że książka dr. T.Cerana zawiera obszerny aparat naukowy i jest dobrze udokumentowana. Każda podstawowa myśl z odwołaniem do przypisów ma tutaj dużą wagę. Masa faktów i można powiedzieć, że niekiedy za dużo jest tych szczegółów, ale w ostatecznej konkluzji trzeba uznać, iż właśnie te szczegóły są bardzo ważne. Przybliżają one bowiem tło zbrodni niemieckiej i odzwierciedlają klimat tamtych lat. W swojej rozprawie habilitacyjnej Autor wykorzystał dostępne źródła o różnym charakterze z licznych archiwów w kraju i za granicą w liczbie 12 (3 zagraniczne [RFN] i 9 krajowych). Kwerenda została przeprowadzona w sposób sumienny, rzetelny i zasadniczo wyczerpujący, aczkolwiek historyk nie może do końca stwierdzić iż na pewno wyzyskał wszystkie dostępne materiały. Być może w archiwaliach Instytutu Pamięci Narodowej jak również w archiwach niemieckich i rosyjskich znajdują się dokumenty, do których jeszcze nie mamy dostępu i do których Autor również nie mógł dotrzeć.

W dysertacji wyzyskano obszerną literaturę przedmiotu (choć zwrócono uwagę na pominięcie niektórych wydawnictw): publikacje źródłowe, literaturę wspomnieniową, publikacje zwarte, artykuły, wydawnictwa niemieckie, angielskie, amerykańskie i polskie, prasę polską i niemiecką w tym okresie międzywojennego, relacje i filmy dokumentalne. Dołączono też mapę województwa pomorskiego ze stycznia 1939 r. oraz mapę obrazującą miejsca zbrodni dokonywanych w 1939 r. na Pomorzu. Wydawnictwo zawiera też wykaz skrótów, indeks nazwisk i imion, nazw geograficznych oraz streszczenie w języku angielskim i niemieckim.

Autor ustalając poszczególne fakty, starał się prostować niektóre nieścisłości konfrontując źródła archiwalne z literaturą przedmiotu. Wykazał przy tym dobry warsztat historyczny, ujmując tematykę w sposób obiektywny, rzetelny i fachowy, zachowując przy tym jak wspomniano wyżej, ostrożność w dokonywaniu ocen. Odpowiednia narracja, wnioski kończące poszczególne rozdziały stanowią o wysokim poziomie recenzowanej pozycji. W efekcie mamy do czynienia z wartościową pracą zawierającą niezwykle bogaty materiał faktograficzny i w znacznym stopniu rozszerzającą wiedzę o niemieckich zbrodniach na terenie Pomorza. Autor wykazał się przy tym wysokimi umiejętnościami badawczymi a Jego praca stanowi dowód, że potrafi samodzielnie prowadzić działalność naukowo-badawczą.

Przedstawiona do oceny rozprawa habilitacyjna od strony naukowej jest wartościowa i stanowi znaczny wkład do badań nad dziejami II wojny światowej. Prezentowana publikacja jako osiągnięcie naukowe autorstwa dr. T.Cerana stanowiąca podstawę wniosku habilitacyjnego jest interesująca z historycznego punktu widzenia. Książka ta wejdzie na trwałe do bibliografii lat wojny i okupacji.

Ocena istotnej aktywności naukowej albo artystycznej realizowana w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury w szczególności zagranicznej

Na podstawie dorobku naukowego można stwierdzić, że spektrum zainteresowań Habilitanta odnosi się zasadniczo do obszaru historii i historii politycznej na granicy z politologią. Zainteresowania badawcze dr. T.Cerana skupia obejmują historię najnowszą w tym myśl polityczną. Niektóre Jego prace związane są z problematyką społeczno-polityczną w Wielkiej Brytanii, kryzysu gospodarczego, bądź z ideami – myślą polityczną znanego

działacza politycznego Jacka Kuronia, ks. Józefa Tischnera czy ruchu „Solidarność”. Jednak największy przedmiot zainteresowania stanowi historia II wojny światowej w szczególności Pomorza Gdańskiego.

Najważniejsze osiągnięcia to opublikowanie sześciu monografii. Pierwsza to wspomniana już *Thatcheryzm jako doktryna społeczno-polityczna*, Toruń 2008, druga także już wymieniona tym razem praca doktorska *Świat idei Jacka Kuronia*, Warszawa 2010.

Jako pracownik Oddziału Gdańskiego Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy poświęcił się badaniom problematyki okupacji niemieckiej w Polsce zasadniczo skupiając się na obszarze pomorskim. Rezultat podjętych badań stanowi książka przedstawiająca funkcjonowanie obozu przesiedleńczego w Toruniu tzw. „Szmalcówki”: *„Szmalcówka”. Historia niemieckiego obozu w Toruniu (1940-1943) na tle ideologii nazistowskiej*, Bydgoszcz-Gdańsk 2011 przetłumaczonej na język angielski. Z kolei w 2014 r. ukazała się publikacja *„Im Namen des Führers...”. Selbstschutz Westpreussen i zbrodnie w Łopatkach w 1939 r.*, Bydgoszcz-Gdańsk 2014 a cztery lata później pozycja *Paterek 1939. Zbrodnie i pamięć/Memory and crime (wydanie dwujęzyczne)*, Bydgoszcz 2018.

Dr T.Ceran jest także redaktorem, współredaktorem i współautorem trzech tomów zbiorów studiów odnoszących się do Selbstschutzu:

Zapomniani kaci Hitlera. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939-1940, red. I.Mazanowska, T.S.Ceran, Bydgoszcz-Gdańsk 2016;

tom drugi: *Rozstrzelana niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939*. Materiały XXIX sesji naukowej w Toruniu z 22 listopada 2019 roku, red. T.Ceran, Toruń 2020:

tom trzeci nosi tytuł *Einsatzgruppen Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939-1940*, red. I.Mazanowska, T.S.Ceran, M.Przegiętka, Warszawa 2021. Publikacja została przetłumaczona na język niemiecki ukaze się również w języku angielskim. Wydawnictwa te oparte na bogatej bazie źródłowej zawierają przejmujący obraz działalności zbrodniczej Selbstschutzu.

W 2024 i 2025 r. Instytut Pamięci Narodowej zamierza wydać dwa tomy dokumentów przechowywanych w archiwach niemieckich i polskich *Zbrodnie pomorska 1939. Dokumentacja niemieckiego terroru* pod redakcją M.Tomkiewicz, I.Mazanowskiej i T.Cerana.

Habibitant jest autorem ponad dwudziestu rozdziałów w monografiach naukowych. Odnosić tu należy opublikowanie wraz z M.Tomkiewicz wyników badań nad losami ludności żydowskiej na Pomorzu: *Polacy ratujący Żydów na terenie województwa pomorskiego w okresie okupacji niemieckiej*, (w:) *Stan badań nad pomocą Żydom na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką. Przegląd piśmiennictwa*, red. T.Domański, A.Gontartek, Warszawa-Kielce 2022. Warto zwrócić także uwagę na rozdziały podejmujące problem definicji ludobójstwa:

„*Mysząc Lemkinem*”. *Pojęcie ludobójstwa w wyrokach Najwyższego Trybunału Narodowego (1946-1948)*, (w:) *Ludobójstwo. Nieludzkie zbrodnie czasu wojny i pokoju. Prawo-polityka-historia*, t. I, red. E.Habowski, Warszawa 2023, czy *Ludzie-ludziom*”, „*ludzie-Żydom*” czy „*Niemcy-ludziom*” *zgotowali ten los ? Perspektywa uniwersalna i narodowa w polskiej dyskusji nad ludobójstwem*, (w:) *Ludobójstwo. Nieludzkie zbrodnie czasu wojny i pokoju. Prawo-polityka-historia*, t.II, red. E.Habowski, Warszawa 2023.

Dr T.Ceran jest też autorem licznych artykułów w tym recenzyjnych w sumie około 45 drukowanych w zbiorowych monografiach i periodykach: „*Dzieje Najnowsze*”, „*Rocznik polsko-niemiecki*”, „*Zagłada Żydów. Studia i materiały*”, „*Studia nad Totalitaryzmami i Wiekiem XX. Totalitarian and 20th Century Studies*”, *Acta Poloniae Historica*”, „*Wiadomości Historyczne*”, „*Polska pod okupacją 1939-1945*”, „*Atheneum. Polskie Studia Politologiczne*”, „*Historia i Polityka*”.

Habibitant aktywnie uczestniczył w dziesięciu naukowych konferencjach międzynarodowych w kraju i zagranicą (dwukrotnie w Berlinie i raz w Wiedniu), na których wygłaszał referaty i wykłady otwarte. Brał również udział w co najmniej czterech projektach naukowych dotyczących zbrodni pomorskiej, totalitaryzmów w XX wieku i ich wpływów na zbrodnię ludobójstwa.

Ponadto przygotowywał od strony organizacyjnej i merytorycznej 13 konferencji naukowych, popularnonaukowych i seminariów uczestnicząc w kilkudziesięciu debatach naukowych, spotkaniach, gdzie poruszano wymienioną wyżej tematykę.

O wartości dorobku naukowego habilitanta może świadczyć liczba cytowań prac. Według Google Scholar: 38 Papers, 90 Citations, h-indeks 6. Indeks Hirscha, h-indeks 6.

Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzujących naukę

Również w tym wymiarze należy ocenić Habilitanta pozytywnie. Podczas studiów doktoranckich na UMK powierzono dr. T.Ceranowi prowadzenie zajęć dydaktycznych obejmujących nie tylko dziedzinę historyczną ale i politologiczną: *Wstęp do badań nad stosunkami międzynarodowymi*, „*Międzynarodowe stosunki polityczne w latach 1945-1989*, i *Polska polityka zagraniczna w XX w.* Prowadził także autorskie konwersatorium w języku angielskim oraz konwersatorium *Zbrodnie nazistowskie i komunistyczne* na Wydziale Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, jak również zajęcia edukacyjne poczynając od przedszkoli, poprzez szkoły podstawowe, średnie, warsztaty dla nauczycieli aż do zajęć dla studentów szkół wyższych. Prace dydaktyczne obejmowały również przygotowywanie ekspozycji i katalogu, teki edukacyjnej i gier planszowych odnoszących się do miejsc pamięci oraz herbów miast, gmin województwa kujawsko-pomorskiego.

Dr T.Ceran organizował dwie konferencje naukowe w Delegaturze IPN w Bydgoszczy (*Samoobrona Niemiecka (der Volksdeutsche Selbstschutz) w okupowanej Polsce w 1939 roku*) i w Toruniu w Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej (*Rozstrzelana niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939*). Współorganizował też dwie inne konferencje naukowe. Kierując Biurem Badań Historycznych w bydgoskim IPN doprowadził do wydawania serii wydawniczej publikacji pracowników Delegatury w ramach Wydawnictwa Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. W ramach cyklu „Czwartki z historią najnowszą” organizował miesięczne spotkania z autorami książek prezentujących historię XX wieku a także dyskusje naukowe i konkursy historyczne dla uczniów szkół średnich z województwa kujawsko-pomorskiego.

Wśród osiągnięć popularyzujących naukę dr T.Ceran wyeksponował konsultację naukową siedmiu filmów dokumentalnych:

- 1) *Eksterminacja inteligencji pomorskiej*,
- 2) *Makabryczna noc – Inowrocław 1939*,
- 3) *Karolewo 1939*,
- 4) *Szpegawsk 1939. Zbrodnia pomorska*,
- 5) *Dąbrowa 1939. Zbrodnia pomorska 1939*,
- 6) *Barbarka 1939. Zbrodnia pomorska*,
- 7) *Dzieci Szmalcówki*.

Opublikował też 12 artykułów popularnonaukowych.

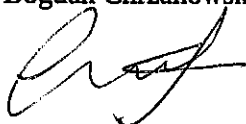
Za szczególne osiągnięcia w pracy naukowej i organizacyjnej Habilitant został wyróżniony następującymi nagrodami i odznaczeniami: I nagroda w konkursie dla doktorantów polskich uczelni na najlepszy esej z zakresu stosunków międzynarodowych zorganizowanym przez Fundację im. Kazimierza Pułaskiego w Warszawie (2010), Nagroda Klio III stopnia w kategorii książka autorska za rozprawę doktorską *Świat idei Jacka Kuronia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010 (2010), Stypendium START Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2012), Nagroda Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej (2014, 2019), Brązowy Krzyż Zasługi za zasługi w dokumentowaniu i upamiętnianiu prawdy o najnowszej historii Polski (2020), Srebrny Medal Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomoraniensis” w uznaniu zasług na rzecz Województwa Kujawsko-Pomorskiego i jego mieszkańców (2022) i Srebrny Krzyż Zasługi za zasługi w dokumentowaniu prawdy o najnowszej historii Polski (2024).

Konkluzja

Całość dorobku tak w sferze badawczej, której wynikiem są liczne publikacje w tym referaty wygłaszane na różnego rodzaju konferencjach, jak i w zakresie organizowania badań, aktywność w życiu naukowym daje uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, iż zasługuje On na dopuszczenie do następnego etapu przewodu habilitacyjnego. Oceniając dorobek naukowy dr. T.Cerana należy podkreślić Jego pracowitość i umiejętności naukowe. Habilitant potrafi prawidłowo wykorzystać warsztat naukowy i metodologiczny. Odznacza się umiejętnością formułowania hipotez badawczych, a wnioski są następstwem weryfikacji hipotez. Ma umiejętności w zakresie samodzielnego prowadzenia warsztatu badawczego i potrafi go twórczo rozwijać.

Sumując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że zarówno dorobek naukowy, jak i rozprawa habilitacyjna stanowią znaczny wkład w rozwój nauk humanistycznych w dyscyplinie historia i w pełni spełniają warunki określone w art. 219 ust. 1 Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższymi Nauze z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. Ust. 2018 poz. 1668) o stopniach naukowych i tytule naukowym w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia. Dlatego wnoszę do Rady Dyscypliny Historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu o dalsze procedowanie wniosku Pana dr. Tomasza Cerana w procedurze nadania stopnia doktora habilitowanego.

Dr hab. prof. zw. Bogdan Chrzanowski



Gdańsk, 18.11.2024.